

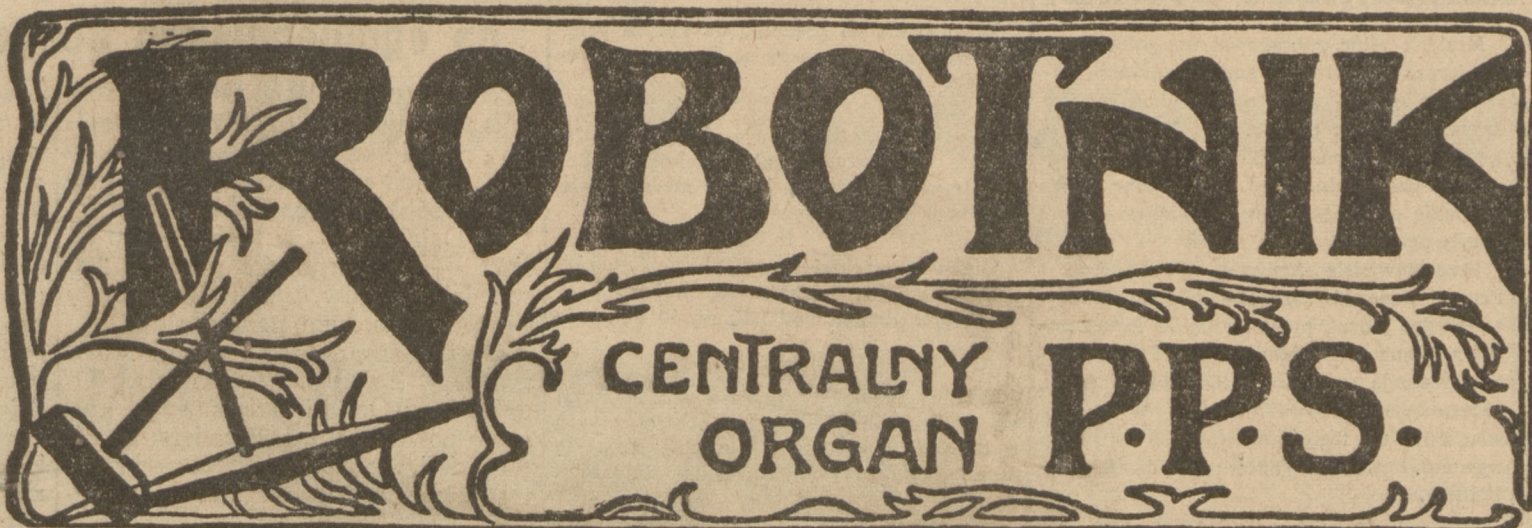
Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. W-wy

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOINICZY
I WŁOSCIANSKI**

REDAKCJA
przyjmuje interesantów
od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA
czynna w godzinach 8 do 12

Konto w Banku „Spolem”
Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Zarząd Drukarni	8.85-06
Drukarnia	8.79-61

Delegacja brytyjskiej Partii Pracy

przybyła w niedzielę do Warszawy

Od wczesnego rana telefony z Moskwy podają godziny odlotu delegacji brytyjskiej Partii Pracy do Warszawy. Początkowo godz. 8-ma przesunięta została na 10-tą, a już około 1-ej na Okęciu gromadzą się osoby mające witać przybywającą delegację na Okęciu.

CKW. PPS, na którego zaproszenie goście przybywają reprezentuje Sekretarz Generalny tow. Cyrankiewicz i tow. Jabłoński. Poza tym koła partyjne reprezentują członkowie wydziału tu zagranicznego Partii i przedstawiciele redakcji „Robotnika”.

Z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych przybył dyrektor Żebrowski i dyr. Grosz. Ambasada Brytyjską reprezentuje pan Winch, a Ambasadę Radziecką p. Piłutin. Poza tym na lotnisku gromadzą się przedstawiciele prasy i radia.

Około godz. 2-ej roluje samolot radziecki, wiozący delegację. Otwierają się drzwi i pierwszy ukazuje się prof. Laski, zanim zaś reszta delegacji Morgan Phillips, Harold E. Clay i Alice Bacon, która otrzymuje wianki białych i czerwonych róż.

Następuje wymiana serdecznych uścisków dłoni, po czym tow. Cyrankiewicz w imieniu PPS wita przybyłych, wyrażając przekonanie, iż podróż ich do Moskwy i wizyta w Warszawie będą z korzyścią zarówno dla międzynarodowego ruchu socjalistycznego, jak i dla sprawy pokoju.

Odpowiada mu prof. Laski, wyrażając zadowolenie z przybycia do stolicy Polski i z nawiązania kontaktu przez socjalistów brytyjskich z socjalistami polskimi.

Gospodarze zapraszają gości do samochodów. Prof. Laski jedzie autem naszej redakcji. Po drodze trwa ożywiona rozmowa, w której znakomity socjalista brytyjski wykazuje zarówno wielki temperament, jak i doskonałą orientację w stosunkach polskich. O jednym mówi z oburzeniem i ze wstrętem. To polskie słowo, które wymawia bez błędu brzmi „Kielce”. Wyraża on w ten sposób opinie swego kraju wobec bestialskiego pogromu.

PODRÓŻ Z PRZYGODAMI

Wjazd do Warszawy nie odbywa się bez przeszkód. Na rogu Alei Jerozolimskich i Żelaznej auto „nawala”. Prof. Laski przyjeżdża do spokojem i z uśmiechem, stykając się w ten sposób po raz pierwszy z naszymi polskimi trudnościami komunikacyjnymi. Już mamy jechać dalej dorożką, gdy ratuje nas nadjeżdżający pustym wozem tow. Cwikl.

Jedziemy. Przed wejściem do hotelu para turowców kwestuje na Pomnik Powstańca. Prof. Laski informuje się o co chodzi. Gdy zrozumiał, prosi o znaczek i wkłada swój datek do puszeki.

Zamach stanu w Ekwadorze

Dymisja prezydenta państwa

NOWY JORK (PAP). Według wiadomości z Ekwadoru udaremniono tam zamach przeciwko rządowi. Przywódca socjalistów Rodrigo Cardinez na czele 60 ludzi zaatakował straż przy ministerstwie obrony narodowej. Dwie osoby zostały ranne. Cardinez oświadczył, że chciał zapobiec zebraniu Zgromadzenia Narodowego, które miało się odbyć tego dnia. Władze Ekwadoru zarządziły aresztowanie kilku przywódców socjalistycznych.

NOWY JORK (PAP). Według nadeszłych tu doniesień, prezydent Ekwadoru Velasco

Nareszcie jesteśmy w „Polonii”. Dziennikarze zagraniczni obiegają w halu delegację brytyjskich socjalistów. Ci jednak odmawiają im wszelkich informacji o wynikach swojej podróży do Moskwy. Idą do swoich pokojów, by odpocząć po podróży.

PO POŁUDNIU W CKW

Spotykamy się z nimi po południu w sali konferencyjnej CKW PPS, gdzie w spotkaniu z delegacją brytyjskich socjalistów poza tymi, którzy ich witali na lotnisku, bierze udział tow. min. Kuryłowicz, wicemin. Odbudowy tow. Zakowski, redaktor „Przeglądu Socjalistycznego” tow. Hochfeld i inni. Jako gospodarz tow. Cyrankiewicz wita gości brytyjskich w siedzibie władz centralnych PPS, a odpowiada mu w imieniu delegacji Morgan Phillips, przedstawiając dążenia i osiągnięcia na gruncie reform społecznych Wielkiej Brytanii zapewniając, iż 5-letni plan rządu robotniczego będzie wykonany.

Tow. Kuryłowicz, przemawiając jako stary działacz zawodowy, przedstawia dorobek i osiągnięcia demokratycznej Polski w zakresie przebudowy społecznej.

Tow. Obraczka w imieniu młodzieży socjalistycznej polskiej, przesyła po zdrowienia socjalistycznej młodzieży angielskiej.

Wreszcie Harold E. Clay, również jako stary działacz zawodowy w ręce tow. Kuryłowicza wznosi toast na cześć międzynarodowego ruchu robotniczego.

WIECZOREM W „ROBOTNIKU”

Jeszcze przed złożeniem wizyty w CKW PPS goście angielscy w towarzystwie tow. wiceministra Zakowskiego zwiedzili Warszawę, oglądając ogrom jej zniszczeń i zapoznając się z planami odbudowy.

Późnym wieczorem delegacja Labour Party w towarzystwie tow. Cyrankiewicza i szeregu towarzyszy z władz partyjnych złożyła wizytę w redakcji „Robotnika”. Towarzysze z Wielkiej Brytanii zwiedzili drukar-

nię i mowe hale maszyn, interesując się jej rozbudową, rozmawiali z pracującymi w „Robotniku” od dwudziestu kilku lat drukarzami, obejrzeli lokale redakcyjne — i tym zakończyli swój pierwszy pracowity dzień w Polsce.

Czy Albania będzie dopuszczona na konferencję pokojową

PARYŻ (PAP). — Na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji paryskiej podjęte będą znowu debaty nad kwestią czy Albania ma być dopuszczona na konferencję z głosem doradczym. Na problemem tym dyskułowano już 6 godzin. Sytuacja w tej chwili przedstawia się w ten sposób, że Bynnes zaproponował, uzyskując zgodę delegata brytyjskiego, by propozycja Jugosławii w sprawie zaproszenia Albanii obięła również Egipt, Kubę i Meksyk, podczas gdy Włoszyński domagał się, by sprawę Albanii rozpatrzone oddzielnie.

W poniedziałek wieczorem Rumunia przedstawi swe poglądy w związku z projektem traktatu pokojowego, przygotowanym przez Wielką Czwórkę.

Prasa paryska sądzi, że nie jest wykluczone odroczenie konferencji wobec zebrania ONZ zapowiedzianego na wrzesień.

Jeden z dzienników twierdzi, że konferencja może być odroczona z dniem 15 września i że pracowałyby nadal jedynie komisje. W takim wypadku konferencja podjęłaby pracę na nowo dopiero w styczniu przyszłego roku, gdyż w listopadzie przewidziane są obrady ministrów Wielkiej Czwórki nad problemem Niemiec.

ŻYDZI ZAPROSZENI NA KONFERENCJĘ

PARYŻ (PAP). — Wszczęto w kongres żydowski, który zbiera

Pierwsze wyniki zbiórki OMTUR na Pomnik Powstańca

Wyniki wczorajszej zbiórki na Pomnik Powstańca, przeprowadzonej przez OMTUR przedstawiają się w Warszawie następująco:

Wola — 23.855 zł.
Śródmieście — 39.201 zł.
Powiśle — 19.658 zł.
Czerniaków — 10.376 zł.
Rakowiec — 7.785 zł.

Bródno 8.450
Grochów 28.200
Żolibórz 41.300
Targówek 21.500

Pełne wyniki zbiórki podamy w najbliższym numerze „Robotnika”. Pierwsze wiadomości napływające o zbiórce z kraju, świadczą, że i inne miasta Polski poparły silnie OMTUR-ową inicjatywę, składając duże ofiary na Pomnik.

Sprawozdanie z przebiegu zbiórki podajemy na str. 5-ej.

Pomoc pracowników samochodowych

NOWY JORK. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Samochodowego powołał uchwałę zakupienia żywności na sumę 135.000 dolarów i wysłania jej do Francji i Polski.

Goering odzyskuje tupet

NORYMBERGA (PAP). Goering oraz 20 innych przywódców hitlerowskich, pozostającym pod stałym nadzorem lekarzy i psychiatrów, zdają się obecnie przejawiać mniej optymistyczne poglądy co do wyników procesu. Przedwczesnym jednak byłoby twierdzenie, że są to ludzie zupełnie złamani, którzy myślą jedynie o rodzaju śmierci, jaki ma ich spotkać. Nawet Goering, tak przygnębiony i posępny po ostatnich przemówieniach oskarżycielskich, zdaje się obecnie odzyskiwać swój dawny tupet. Jedyńm człowiekiem naprawdę zgnębionym jest b. prezes Banku Rzeszy Schacht.

Admirał Raeder cierpi z powodu ruptury — jego wiek i obecne warunki uniemożli-

wowu z więźniów cierpi chronicznie na nerwalgie. Hessowi dokuczają dolegliwości żołądkowe, uniemożliwiając mu nawet w ostatnich czasach obecność na sali sądowej.

wiają operacje. Ribbentrop, najbardziej ner-

Krewni Goebbelsa w więzieniu

BERLIN. Z Frankfurtu donoszą, że żona, córka i dalsi członkowie rodziny Konrada Goebbelsa, brata h. ministra propagandy Rzeszy Józefa Goebbelsa, zostali skazani przez amerykański sąd wojskowy na kary więzienia do jednego roku za ukrywanie Konrada Goebbelsa, poszukiwanego przez policję wojskową.

Proces norymberski zakończy się wkrótce

NORYMBERGA (PAP). Według wiadomości pochodzących z prokuratury można się spodziewać zakończenia procesu norymberskiego w dniu 2 września. Do dnia 15 sierpnia ma być zakończony przewód sądowy w sprawie organizacji hitlerowskich.

Wśród dokumentów przedstawionych przez prokuraturę brytyjską, a potwierdza-

jących zbrodniczą działalność SS, znalazł się m. in. dokument, zawierający oświadczenie oślawionego komendanta polji Globotschnika o tzw. „Aktion Reinhard” w wyniku której Żydom przetransportowanym do Lublina odebrano kosztowności ponad sumę 100 milionów marek.

Oświadczenie prof. Laski'ego o rozmowie z generalissimusem Stalinem

LONDYN. Agencja „United Press” donosi z Moskwy, że przewodniczący bawijacej w ZSRR delegacji brytyjskiej prof. Harold Laski, po 2 i pół godzinnej wizycie na Kremlu oświadczył dziennikarzom zagranicznym: „Dyskutowaliśmy nad szeregiem zagadnień interesujących Związek Radziecki i nas. Generalissimus Stalin pytał nas o szereg szczegółów naszego systemu rządów, oraz wskazał na podobieństwo pewnych zadań i podkreślił możliwość przyjaźni pomiędzy Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim.”

Pracy, która złożyła ostatnio wizytę w Związku Radzieckim, opuścił Moskwę. Oświadczenie ogłoszone przez delegację przed odjazdem z Moskwy głosi m. in.: „Przybyliśmy z misją „dobrej woli”, celem rozwinięcia serdecznych stosunków między naszymi obywatelami. Wracamy do W. Brytanii z ufnością, że nasza przyjaźń będzie coraz mocniejsza, przyczyniając się do dzieła pokoju światowego i do powodzenia naszych wspólnych celów socjalistycznych.”

Aga Chan waży się diamentami

LONDYN (PAP). Znany magnat i przywódca 20 milionów muzułmanów indyjskich Aga Chan podczas uroczystości z okazji 60-tej rocznicy odziedzczenia etanowiska przywódcy dał się zważyć na specjalnej wadze, na której zamiast odważników znajdowały się diamenty. Okazało się, że waga jego równa jest 110 kilograma diamentów, wartości 350 tysięcy funtów szterlingów. Diamenty te, które pochodzą z rękoma z darów jego współwyznawców, mają być przeznaczone na cele dobroczynne.

Plebiscyt w Grecji będzie farsą

LONDYN (PAP). W artykule na temat sytuacji w Grecji tygodnik „Tribune” pisze: „Jak było do przewidzenia, rząd Tsaldarisa stworzył sytuację, w której wynik plebiscytu dotyczącego powrotu króla jest z góry przesądzony. Nie tylko nie udało mu się położyć kresu bezustannym aktom terroru z strony band (w wielu wypadkach najwidoczniej nie chciał on interweniować), ale rząd ponosi również odpowiedzialność za akty i dekryty, które można uważać za szereg prowokacji w stosunku do republikańskiego lewego skrzydła i do centrum. Jednym z najbardziej zdumiewających wyda-

rzeń kilku ubiegłych tygodni był najazd na grecką generalną konfederację pracy i aresztowanie czterech jej przywódców. Ten czyn rządu rojalistycznego jest prowokacją, wymierzoną nie tylko przeciw zorganizowanym pracownikom greckim, lecz również przeciwko Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Mówiąc o ostatnim dekreście rządu greckiego w sprawie zwolnienia ze służby cywilnej tych wszystkich, którzy brali udział w wypadkach z 19 grudnia po stronie EAM, „Tribune” pisze: „Dekret ten, który ma być wprowadzony w życie podczas ferii parlamentarnych i przed plebiscytem wrześniowym nie oznacza nic innego, jak przekształcenie całej służby cywilnej w polityczną maszynę, składającą się jed- nie z zajadłych reakcjonistów. W tych warunkach plebiscyt staje się żalną farsą”.

SOFULIS

ZA ODROCZENIEM PLEBISCYTU

LONDYN (PAP). Premier i przywódca republikańsko-liberalny Sofulis zaapelował do premiera Tsaldarisa o odroczenie plebiscytu w sprawie powrotu króla Jerzego. Plebiscyt ten wyznaczony został, jak wiadomo, na dzień 1 września. Sofulis podkreślił konieczność „rozjemstwa narodowego” w sprawie reżimu, oświadczaając, że okres gdy postuluje greccie są rozpatrywane na Konferencji Pokojowej w Paryżu, nie jest odpowiedni do wszczynania kampanii plebiscytowej.

Jak długo potrwa działalność UNRRA

GENEWA (PAP). Korespondent PAP informuje, że obrady UNRRA stoją pod znakiem kontynuowania działalności w 1947 r., względnie przekazania zadań UNRRA innym organizacjom międzynarodowym.

Przedstawiciel Polski został wybrany przewodniczącym komitetu, którego zadaniem jest przygotowanie dla plenum propozycji w sprawach porządku dziennego. Polska wybrana została również do komitetu generalnego, ustalającego porządek dzienny i proceduralny.

Dyrektor naczelny La Guardia, składając swe sprawozdanie podkreślił, że dzieło UNRRA nie będzie zakończone skoro UNRRA ma zamknąć swą działalność z końcem 1946 r. Wskazując na potrzeby poszczególnych krajów na r. 1947, La Guardia ujawnił zgodność zapatrywań z przedłożonym przez rząd polski programem importowym i eksportowym na r. 1947. Przemówienie zawierało również wiele krytyczne uwagi o postępowaniu władz okupacyjnych w odniesieniu do wysiedleńców.

W dyskusji przedstawiciele Czechosłowacji, Polski, Grecji, Białorusi, Jugosławii i Ukrainy oraz obserwatorzy Austrii, Włoch i Albanii podkreślali konieczność kontynuowania akcji UNRRA w roku 1947, wykazując ujemne następstwa nagłego przerwania tej działalności.

Posel Polski w Kolumbii

Posel R. P. w Meksyku Jan Drohojowski złożył listy uwiarygadniające w Bogocie, stolicy Kolumbii, prezydentowi Kolumbii Alberto Camargo, jako minister pełnomocny Polski również w tym kraju.

La Guardia o sprawie Polaków w Niemczech

Dyrektor naczelny UNRRA La Guardia, przemawiając na konferencji Rady UNRRA w Genewie za przedłużeniem akcji niesienia pomocy krajom dotkniętym klęską głodu, ostro potępił odpowiedzialne czynniki za zażalenie nieodpowiedzialnego stanowiska w sprawie przebywających w Niemczech Polaków. Nawiązując do wizyty swojej w obozie dla deportowanych, La Guardia stwierdził: „Rozmawiałem z jednym z oficerów łącznikowych w obozie polskim. Oficer ten oświ-

W kilku wierszach

W niedzielę po południu do Paryża przyjechała delegacja rumuńska na Konferencję Połkową.

Z powodu strajku, który objął liczne gazownie w Londynie, całe dzielnice stolicy W Brytanii pogrążone były w niedzielę wieczorem w ciemnościach.

Organ rumuńskiej partii komunistycznej „Romania Libera” pisze, że wybory powszechne w Rumuni od odbędą się 10 listopada b. r.

Według rozgłoszeń radiowej w San Francisco, w chwili obecnej liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi przeszło trzy miliony w tym jeden milion weteranów wojennych.

Minister Minc zobowiązał osiągnięcia gospodarcze Polski i wykazał trudności, jakie wyniknęły bez zapewnienia dowozów zagranicznych w r. 1947. Projektowane przez kancie działalności UNRRA innym organizacjom uznał min. Minc za nierealne, skoro nie mają one zapewnionych możliwości spełnienia przekazanych im zadań.

Przedstawiciele Ameryki, W. Brytanii i Francji uznawali potrzebę dalszej pomocy, wyrażając jednak przekonanie, że forma pomocy winna ulec zmianie, gdyż UNRRA była instytucją czasową, która swe zadanie okresu początkowego spełniła. W przeciwieństwie do tego przedstawiciel Norwegi wysunął hasło kontynuowania działalności UNRRA.

Ku czci wielkiego artysty i wielkiego społecznika Akademia T.U.R. w rocznicę zgonu Stefana Jaracza

(W.W.) W niedzielę w Państwowym Teatrze Polskim odbyła się uroczysta Akademia ku czci Stefana Jaracza, w pierwszą rocznicę jego śmierci. Akademię zorganizowało Towarzystwo Uniwersyteckiego Robotniczego, dając tym wyraz pamięci dla wielkiego artysty, którego działalność tak głęboko sprząła się z masami pracowniczymi Polski.

Akademię zajął z upoważnienia Zarządu Głównego TUR tow. Henryk Ładosz, podkreślając charakter działalności artystycznej Jaracza. „Nie jest rzeczą przypadkową — stwierdził mówca, — że ten syn chłopski

poszedł do kolejarzy, do „Ateneum”. Wielki Artysta wyszedł naprzeciw nowej widowni. Naprzeciw nowemu widzowi — człowiekowi pracy”.

Dłuższe przemówienie charakterystycznie postać artysty i rolę jaką odegrał Jaracz w polskim teatrze wygłosił minister Opieki Społecznej tow. Kuryłowicz, bliski przyjaciel Stefana Jaracza, który jako prezes ZSK współdziałał z nim przy otworzeniu „Ateneum”.

PRZEMÓWIENIE TOW. KURYŁOWICZA

Zobrazowawszy życie artysty i człowieka, tow. Kuryłowicz stwierdził:

„Cały okres współpracy ze Stefanem Jaraczem wywarł na mnie niezatarty nigdy w pamięci obraz człowieka, który żył, pracował i oddawał z siebie wszystko co jego talent miśrziwski w sztuce teatralnej, jego wzniósł duch twórcy dawał ludzkości, — z myślą, że to co tworzy i daje z siebie jest tylko jego obowiązkiem, który spełnia dla ludzkości — dla ludu, dla człowieka pracy, dla jego wyzwolenia, dla jego szczęścia i doskonałości... Stefan Jaracz to genialny talent arcydzieła. Jako twórca teatru „Ateneum” — teatru nie dla siebie, lecz dla świata, pracy zdobył najwyższe uznanie jako największy z największych artystów scen polskich wielki artysta i wielki społecznik życie swoje poświęcił sztuce i poprzez nią ludzi, z którego wyszedł, z którym do ostatniej chwili swego życia był nierozdzielnie związany. Stefan Jaracz był nie tylko wielkim artystą, ale równocześnie wielkim demokratą, miał nie tylko twórczą, wyczułoną dźęk artysty, ale równocześnie twórczą — posępową i kochającą lud pracujący duszę demokracji. — To było tajemne źródło jego siły przyciągającej”.

W roku 1944 — mówił w zakończeniu tow. Kuryłowicz — Stefan Jaracz wiedziony instynktem wielkiego artysty, wiedziony zdrową nie zakłamana myślą społecznika, opowiadał się jasno i niewzruszenie za Polskim Komite'em Wyzwolenia Narodowego, jest jego wyrazem i realizatorem. Jaracz jest przeciwnikiem wszelkich partów z rozżmą realnoscia, jest szczerym zwolennikiem Polski Ludowej, Polki Demokratycznej, Polki Sprawiedliwosci Społecznej, Polski Szczęścia Narodu Polskiego”.

NAJWIĘKSZY LUDZKOŚCI CZŁOWIEK TEATRU

Pięknie, głębokie wspomnienie o Stefanie Jaraczem, jako artyście — przodowniku i o jego roli dla teatru i aktorstwa polskiego wygłosił prezes Zarządu Głównego ZASP art. dram. tow. Damięcki.

„Ten arcydzieła człowiek teatru — mówił tow. Damięcki — umiał bez rezerwy ukazywać w swej twórczości prawdę o człowieku. Jako wódz powiatnińskiego teatru umiał jeść w gestem, spojzeniem, mruknieniem, — walić w grzyby śmiech i pretenzje artystyczne TKKT-owych przedsiębiorców, umiał przeciwstawiać się wyłudzeniom „okółnikom” i „uchwałom” i „uzgodnionym wnioskom” przeciwstawiając im prawo Szukli do szukania swych dróg w podstarż tęsknot pragnień, dążeń i interesów nieproszęgo polskiego człowieka... Teatr Rzeczypospolitej — wskazał mówca — wciąż jeszcze nie potrafił się zdobyć na wyraz odpowiadający wielkiemu potosowi chwili dzisiejszej. Teatrki, per sylażyki, wszelkie napady na teatr klerków rozmaitych masi wiedy tylko zostaną strawione przez teatr, będą dobrą miarzą dla sztuki jeżeli teatr nie zopozna roli człowieka w teatrze. Najprawowitszym reprezentantem ludzkości, arcydzie-

Tow. Premier witaly kwiatami na ogólnopolskim kongresie działkowców

W Zabrze na Śląsku Opolskim rozpoczął w niedzielę obrady 7-my ogólnopolski kongres działkowców, który zaszczylił swą obecnością tow. Premier Osóbka - Morawski.

Delegacje — w liczbie około tysiąca — reprezentujące przeszło 200 tys. działkowców całej Polski zebrały się na miejscowym stadionie.

Obrady zajął prezes Zarządu Centralnego Związku Towarzystwa Ogródków i Osiedli Działkowych, który po powitaniu tow. Premiera, przedstawiciele władz i delegatów scharakteryzował znaczenie ogródków dział-

kowych. Mówca podkreślił zmianę jaką zaszła w stanowisku władz wobec zagadnienia ogródków działkowych w porównaniu do lat przedwojennych.

Następnie zabrał głos tow. Premier Osóbka - Morawski, podkreślając zycielwe ustosunkowanie się rządu do ogrodnictwa działkowego, stwierdzone przez specjalny dekret, zapewniający należyty rozwój tej tak ważnej dziedziny życia. Dzięki takiemu ustosunkowaniu się władz rządu i niewielka grupa idealistów, pomimo początkowych trudności, realizowali swe pomysły i zachęcających, obecnie znajduje pełne zrozumienie dla swej pracy.

Jeżeli Związek — mówił tow. Premier — wskaże szerokim masom prawdziwe wartości ogródków działkowych, mających oprócz materialnego, wpływ umoralniający przez korzystne wypełnienie czasu wolnego od zajęć zawodowych, organizacja ta powinna się tak rozbudować, że ogarnie cały kraj. Bedzie to zresztą gorącym życzeniem rządu.

Okrzykiem „niech żyje najpotężniejsza rozwijająca się idea ogródków działkowych” zakończył tow. Premier swe przemówienie.

Następnie delegacja w strojach ludowych złożyła tow. Osóbce-Morawskiemu kosz kwiatów symbolizujący plon pracy działkowców. Po tej wstępnej uroczystości i zwiedzeniu wystawy ogródków działkowych rozpoczęły się pod przewodnictwem prezydenta miasta Zabrze ob. Dubiela, obrady kongresu.

Alarm w radio Jeruzolima

Agencja Reutersa donosi z Jeruzolimy, że w niedzielę tamtejsza radiostacja zostala ostrzeżona telefonicznie, że smach jej jest podmianowany. Personel opuścił natychmiast smach, lecz gdy wezwana policja nie znalazła żadnych min, wszyscy powrócili do pracy po 40-minutowej przerwie.

kich problemów w teatrze jest aktor. Najbardziej ludzkim, najbliższym ludzkości człowiekiem teatru był Stefan Jaracz.

Po przemówieniu tow. Damięckiego odbyła się część artystyczna Akademii, w której udział wzięli artyści muzycy Tatjana Wojtaczewska, Stefan Rachon, przy akompaniamentcie Anieli Kiewicz, oraz artyści dramatyczni Bronisław Dardziński i Janusz Strachocki.

Po Akademii, żona Wielkiego Artysty, tow. min. Kuryłowicz, prezes ZASP tow. Damięcki i delegacja TUR-u udali się na cmentarz, gdzie na grobie Jaracza złożono wieńiec w imieniu Tow. Uniwersytetu Robotniczego.

Grób Stefana Jaracza został niedawno s'araniem TUR i reklamami jego członków doprowadzony do porządku i upiększony.

Na Akademii TUR ku czci Jaracza zwracał uwagę brak przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Nowe banknoty 1000 złotych wypuszcza Narodowy Bank Polski

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 16 sierpnia b. r. wprowadza w obieg nowe bilety bankowe 1000-złotowe II emisji z datą Warszawa 15 stycznia 1946 r., podpisane przez prezesa, naczelnego dyrektora i skarbnika. Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W”. Wymiar nowego biletu 1000-złotowego wynosi 182x97 mm. Całość biletu jest utrzymana w kolorze brunatno - brązowym, czerwono - brązowym i brunatno - żółtym.

Numeracja w kolorze karminowo - czerwonym znajduje się pośrodku na dole i taka sama na marginesie u góry biletu. Na stronie przedniej znajduje się postać górnik i robotnika metalowego, na stronie zaś odwrotnej znajduje się fragment ośrodka przemysłowego.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 1000-złotowe emisji 1945 są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą narówni z biletami nowej emisji.

Kto kradnie przesyłki zagraniczne

Zamieszczamy poniżej wyjątki z artykułu, który ukazał się ostatnio w gdańskiej „Gazecie Morskiej” i usiłujący wyświetlić przyczyny częstego ginięcia przesyłek zagranicznych.

Dość częste w ostatnich czasach wypadki kradzieży paczek przychodzących z zagranicy wywołały silne oburzenie wśród społeczeństwa, a wśród odbiorców w szczególności. Oburzeni odbiorcy idąc po linii najmniej szęgo oporu dość wyrażnie i dobitnie dają do zrozumienia że uważają, funkcjonariuszy poczty oraz samą instytucję za sprawców tych niedomagań.

Kierując się domysłami oraz przypuszczeniami postanowiono zbadać sytuację w jakiej odbywa się przeladunek w portach, gdyż według niesprecyzowanej zresztą opinii niektórych osób porty stały się miejscem, gdzie fakty kradzieży zdarzają się najczęściej. Już wstępne badania wykazały nieścisłość rzucanego podejrzenia.

Okazało się bowiem, iż bywają wypadki, kiedy transporty załadowane w całości w portach, dopiero podczas rozładunku na stacji przeznaczenia wykazują braki, co dowodziłoby tego, że przesyłki te dokonane były nie w porcie lecz na miejscu rozładunku. Fakt taki oczywiście znacznie odejnia z podejrzeń sfery portowej.

Władze portowe administracyjne, prokuratorie i sądowe miał Wyrzeża, zdając sobie doskonale z tego obrawy że porty są miejscem, gdzie możliwość zniszczenia kradzieży jest bardzo największa już od dawną zwrócił uwagę na to zażalenie. Rezultatem tego było wydanie szeregu zarządzeń i przeprowadzenie szeregu reform które w mniejszym lub większym stopniu przyczyniły się do usunięcia istniejącego zła Co więcej władze nie poprzestali jedynie na wydawaniu zarządzeń, lecz jednocześnie kontrolowały wykonywanie ich oraz konkretne skutki.

W trakcie tych prac rewidowano również własne stanowisko i w miejsce błędnych czasowych zarządzeń wprowadzono inne bardziej racjonalne i skuteczne. Typowym

takim przykładem jest fakt, gdy potwierdzono tego, że wprowadzenie kilku, instytucyj kontrolujących pracę w portach nie daje właściwych i pożądaných skutków postanowiono powołać specjalną „komisję czterech”, która już wkrótce zacznie na tym terenie działać. „Komisja czterech” uzbudowała we wszelkie prawne środki umiwe w swoje ręce kierownictwo poszczególnych organizacji działających na terenie portu i przez koordynację ich prac doprowadza do uzdrowienia stosunków.

Jasną jest rzeczą że w obronie własnego interesu robotnicy portowa powinni pomóc władzom jak najbardziej na rękę i w miarę możliwości usuwać z własnych szeregów element przestępczy.

Z drugiej jednak strony istnieje we wszechstkich nas tendencja do podejrzewania o zło własnych rodaków. Rzadko kiedy bierze się pod uwagę że na całym świecie ludzie są tylko ludźmi i przestępstwa o których mówimy mogą się zdarzać również i na terenie obcym. Ostatnio właśnie udało się wiadomym, że przeciwko wielu firmom amerykańskim, amerykańskie władze prokuratorskie wdrożyły śledztwo, z tej przyczyny, że stwierdzono iż towar zapakowany w paczkach był w istocie innym i mniej wartościowym niż opiewała specyfikacja tej paczki. Jest to dowodem iż paczki nadchodzące bardzo często już przy rozładunku nie posiadają podanej oficjalnie zawartości.

Niezależnie od tego stwierdzono, iż marynarze obcych statków, również trafiają się przemytem transportowanych przez siebie towarów celem uzyskania większych funduszy na milsze spędzenie czasu w porcie.

Oprócz wymienionych tu przyczyn istnieje cały szereg innych mniej lub więcej ważnych, które wpływają na to, że paczki do rąk adresata w niektórych wypadkach dochodzą w stanie niekompletnym. Sadymy jednak, że i to krótkie naświetlenie całości sytuacji wystarczy do stworzenia obiektywnego sądu, że winowajcami tu nie są ani władze portowe ani też poczta.

Uroczyste zakończenie działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP). W związku z zakończeniem działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR prezydent Komitetu Wszech-słowiańskiego, wspólnie z prezydium Zarządu Głównego ZPP, zorganizowało uroczysty wieczór pożegnalny. Na wieczorze obecni byli pracownicy ambasady R. P. w Moskwie z radcą dr. Wolpe na czele, gen. Berling, członek prezydium Komitetu Wszech-słowiańskiego wraz z przewodniczącym gen. Gundorowem, działacze ZPP i przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego. Sekretarz gen. Juskiewicz zreferował w obszernym przemówieniu wyniki wieloletniej działalności ZPP. Następnie wystąpił gen. Gundorow który podkreślił fakt ścisłej współpracy Komitetu Wszech-słowiańskiego z ZPP, będącej jeszcze jednym objawem przyjaźni narodów słowiańskich.

Radca Wolpe odczytał uchwały Prezydium KRN o zakończeniu działalności ZPP, stwierdzającej, że ZPP pełnił wielką misję dziejową i wyrażającej podziękowanie rządowi radzieckiemu i Generalissimosowi Stalinowi.

Następnie odczytano tekst listu dziękczynnego Zarządu Głównego ZPP do Generalissimusa Stalina oraz tekst o zakończeniu dzia-

łalności ZPP do Prezydenta KRN ob. Bieruta.

Na zakończenie części oficjalnej radca Wolpe w krótkim przemówieniu złożył hołd zażyłocielowi i przewodniczącemu ZPP Wandzie Wasilewskiej, która z powodu choroby nie mogła przybyć na uroczystość.

Po części oficjalnej odbył się koncert muzyki polskiej z udziałem wybitnych artystów moskiewskich.

Dania przyjmie 200 profesorów

Do Komisji Przygotowawczej Organizacji do Spraw Wychowania i Nauki ONZ wpłynęła oferta Danii w sprawie dostarczenia utrzymania dla 200 pracowników naukowych z państw zniszczonych przez wojnę, którzy pragnęliby pracować w duńskich laboratoriach i szkołach technicznych.

Senat włoski przestał istnieć

Na mocy dekretu zatwierdzonego przez radę ministrów senat włoski przestał istnieć. Większość senatorów, która została mianowana na dożywotnio przez króla, została usunięta ze względu na byłą działalność faszystowską.

Zebrańie w sprawie Łużyc

Pod protektatem Przewodniczącego Rady Narodowej m. st. Warszawy tow. Sanokowskiego, w dniu 15 bm. o godz. 16, w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (Al. Jeruzolimskie róg Nowego Świata) odbędzie się zebrańie w sprawie Łużyc, na które Akademicki Związek Wolnych Łużyc (Proluż) zaprasza: posłów Krajowej Rady Narodowej, przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych prasy oraz organizacji akademickich w Polsce.

Ogólnokrajowa Konferencja Mieczarska

W dniach 20 — 21 bm. odbędzie się w sali konferencyjnej „Spolem” Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. w Warszawie przy ul. Grażyńskiej 13, o godz. 10-jej rano Ogólnokrajowa Konferencja Mieczarska z udziałem okręgowych delegatów Zarządu „Spolem”, przedstawicieli Związku Rewizyjnego, kierowników Okręgowych Oddziałów Mieczarsko-Jajczarskich „Spolem” oraz Związku Samopomocy Chłopskiej.

Nowość!



MIĘDZYNARODOWKA STRACENÓW

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”

CENA 60 zł

PO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Ośrodki sportowe w Z. S. R. R. Sieć stadionów pokrywa cały kraj

Wychowanie fizyczne i sport są szeroko rozpowszechnione w Radzieckim Związku. Miliony pracowników tworzy liczne kluby i związki sportowe. Do ich dyspozycji oddane są niezliczone ilości stadionów, terenów sportowych, basenów, jacht klubów, przystani dla łodzi, kajaków i motorówek, kortów tenisowych, boisk do wszelkiego rodzaju gier w piłkę. Zimą Związek Radziecki pokrywa się setkami ślizgawek, terenów narciarskich i budynków do użytku sportowego.

Organizacja życia sportowego pochłonięła wiele milionów rubli w ostatnim dziesięcioleciu. Sport rozprzestrzenił się niesłychanie w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym, kiedy Kaukaz, Azja środkowa, Białoruś, Czuwaszja, Udmurtia i wiele innych krajów w granicach Rosji leżących, co nie co tylko słyszało o istnieniu tego czy innego sportu.

Już w roku 1926 Moskwa otrzymuje swój pierwszy, doskonale na owe czasy wyposażony stadion „Spartak”. W 1928 roku zaczął się organizować wielki kombinat sportowy „Dynamo”, będący dumą stolicy, jako jeden z najlepszych stadionów świata. Jego jasno niebieskie trybuny wchłaniają 90 tysięcy widzów, zaś 2.000 sportowców może jednocześnie trenować 17 rodzajów sportu. W tymże roku otwarty zostaje stadion na rzece Moskwa, będący obecnie własnością najmłodszego związku sportowego „Rezerwy pracy”. Do powstania dalszych placówek sportowych przyczynił się odznaczony orderem związek „Dynamo”. Posiada on własne czynne ośrodki w Moskwie, Tbilisi, Leninogradzie, Kijowie, Woroneżu, Mińsku, Charkowie, Baku, Kirowie i dziesiątkach innych pomniejszych miast.

Dużo zdziałały tu Związki Zawodowe, że wymienimy tylko stadion moskiewski „Staliniec”, jeden z najładniejszych w Europie. W Dniepropietrowsku metalowcy zbudowali stadion z trybunami dla 25 tysięcy widzów. W Moskwie i Mińsku czynne są stadiony stowarzyszenia „Spartak”, w Kujbyszewie — stadion „Lokomotywy”. Kilka nowoczesnych ośrodków sportowych uruchomiło stowarzyszenie „Spartak”.

Narty to ulubiony sport zimowy w Związku Radzieckim. Najśłynniejsze ośrodki narciarskie to: N.D.K.A. w Sokolnikach, dalej ośrodek w Ukusie pod Swierdłowskim, Pargolowski — w Leninogradzie, Bakuriani w Gruzji. Największa skocznia znajduje się w Krasnojarsku; pozwala ona na skoki do wysokości 80 metrów. Zimą w krytych pływalniach trenują najlepsi pływacy i najzdol-

niejsza młodzież. Pływalnie znajdują się w Moskwie, Leninogradzie, Mińsku, Charkowie i innych miastach. Znane są wodne ośrodki „Dynamo” w Moskwie, floty czarnomorskiej w Sewastopolu, Tbilisi, na Wołdze, Dnieprze, oraz na wybrzeżach morskich.

Nawet za kręgiem polarnym wybudowano ostatnio kilka nowoczesnych ośrodków sportowych. Wieś radziecka posiada również wiele doskonale wyposażonych klubów. Niem-

cy zrujnowali bardzo wiele baz sportowych w Z.S.R.R. Obecnie życie sportowe odradza się intensywnie, sport zagospodarowuje się i odbudowuje na nowo. Przeznaczenie ogromnych sum na ten cel pozwala przypuszczać, że w najbliższym pięcioletciu nie tylko wygoi on swoje wojenne rany, ale przekroczy w znacznym stopniu przedwojenny stan posiadania.

Roman Kowalski.

Wścigi motocyklowe w Warszawie Bracia Brun potwierdzają dobrą formę

Wścigi motocyklowe zorganizowane wczoraj przez sekcję motocyklową OMTUR Okęcie w Alei Niepodległości między ul. Wawelską a Rakowiecką przyniosły poważny sukces sportowy, a zebranej publiczności w liczbie około 1500 osób dostarczyły silnych emocji.

Pod względem organizacyjnym impreza wypadła dobrze, aczkolwiek energiczne kierownictwo wścigów z trudem radziło sobie z niezdyscyplinowaną publicznością.

Do zawodów zgłosiło się 34 zawodników, a mianowicie z OM TUR Okęcie 16, Legii 8, PKM 7, Rywał 1. Na starcie stanęło tylko 24 zawodników.

Wścigi rozpoczęły się biegiem w klasie V-tej do 130 cm. Startowało 4-ch zawodników. Trasa 11 km 5 okrążeń po 220 m. Na metę przybyli:

1) Staworzyński (PKM) w czasie 11,55,8, 2) Łyżwiński (niestow.) 12,40, 3) Oczachowski (Okęcie) 14,54,8. Czwarły zawodnik wycofał się.

Klasa A do 250 cm. Trasa 22 km, 10 okrążeń. Startowało 4-ch zawodników. Ostatni wystartował z opóźnieniem Brokacki (Okęcie) i pierwszy przybył do mety w czasie 20,03,8, 2) Cepuch (Okęcie) 20,41, 3) Walczak (AZS) 21,41. Czwarły zawodnik wycofał się.

Klasa B do 350 cm. Trasa 22 km. Startowało 7-miu zawodników. 1) Brun Stanisław (PKM) 16,42, 2) Miecznikowski (Legia) 17,21,6, 3) Urbaniak (Okęcie) 17,36,2.

W czwartym biegu maszyn sportowych na trasie 22 km startowało 6-ciu zawodników. Do siódmego okrążenia prowadził zdecydowanie Brun Stanisław mając za sobą w odległości 300 m Żymirski (Okęcie). Z powodu defektu świecy Brun zmuszony był wycofać się i pierwsze miejsce zajął Żymirski w czasie 15,48,4, 2) Styliński (Okęcie) 18,17,6, 3) Jasiński (Okęcie) 19,50,2.

Najbardziej emocjonującym był bieg w kategorii maszyn wścigowych na trasie 22 km, do którego zgłosiło się 6-ciu zawodników, a na starcie stanęło tylko dwóch. Brun Krzysztof (PKM) i Grochowski (Legia). Obaj zawodnicy dobrze wystartowali i do 5-tego okrążenia prowadzili na zmianę. Dopiero w 6-tym okrążeniu na prostej Brun oderwał się od Grochowskiego na blisko 500 m i utrzymując ten dystans do końca wścigu minął metę w doskonałym czasie 15,37,8, czas Grochowskiego 15,49,8.

Rozdanie nagród zwycięzcom nastąpi dnia 15 sierpnia w lokalu KS OM TUR Okęcie.

Ltn.

1300 zawodników na starcie w II Ogólnopolskich zawodach sportowych kolejarzy

W dniach od 15 do 18 sierpnia odbędą się równocześnie na wszystkich boiskach sportowych w Łodzi „II Ogólnopolskie Zawody Sportowe Kolejarzy”, które zgromadzą na starcie reprezentacje 10 okręgów Z.Z.K. w liczbie 1.300 kolejarzy-sportowców. Zawody te będą stanowić gigantyczną w naszych warunkach imprezę, gdyż dotąd nie mieliśmy jeszcze igrzysk i zawodów sportowych z tak masowym udziałem zawodników. Protektorat nad imprezą kolejarską objęli: Minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski i Prezes Zarządu Głównego Z.Z.K. Minister tow. Adam Kuryłowicz.

Okręg Łódzki, jako gospodarz i organizator zawodów, w trosce o uzyskanie jak najlepszych wyników oraz pragnąc nawiązać kontakt z najbliższymi sąsiadami, zaprosił do wzięcia udziału w kolejowym Świecie Sportowym kolejarzy czeskich, węgierskich i szwedzkich.

Bogaty program zawodów przewiduje następujące konkurencje dla mężczyzn: turniej piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, a w lekkoatletyce biegi 100 m., 200 m., 400 m., 800 m., 1.500 m., 5.000 m. Skoki wzwyż, w dal, o tyczce i trójskok. Rzuty oszczepem, dyskiem, kulą i granatem. Sztafety 4 × 100 i olimpijska. W kolarstwie wścigi szosowy na 100 km., australijski i główny na 25 km. z finiszami. W boksie walki w 8-miu wagach o indywidualne mistrzostwo.

Dla kobiet: turniej siatkówki i koszykówki, w lekkoatletyce bieg na 60 m., 200 m., skok wzwyż i w dal, rzuty oszczepem, dyskiem i kulą oraz sztafeta 4 × 100 m.

Poza powyższymi konkurencjami przewiduje się pokazowy turniej szermierczy z udziałem zawodników czeskich oraz pokazowy mecz szczyptniaka drużyny i indywidualnie kolejarzy „żelaznicarzy” — K.K.S. Poznań.

Wszystkie konkurencje prócz szermierki i szczyptniaka będą punktowane. Okręg, który zdobędzie największą ilość punktów zostanie mistrzem sportu kolejowego na rok 1946. Prócz tytułu okręg mistrzowski zdobędzie nagrodę Ministra Komunikacji i Prezesa Zarządu Głównego Z.Z.K. Szereg nagród ofiarowały także poszczególne Dyrekcje Kolejowe

i Zarządy Okr. Z.Z.K. Wobec masowego udziału zawodników i zawodniczek, wśród których znajdują się nazwiska znane dziś w całej Polsce, choćby wymienić dla przykładu Karola Hofmana, Dobrzańską, Kłuję, Wójcika i innych, należy się liczyć, że nie jeden powojenny wynik zostanie pokonany.

Ltn.



Drużyna Torpedo i Reprezentacja PZPN przed trybuną podczas powitania.

Informujemy...

MIEDZYNARODOWE MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI W SOPOCIE. W dniach od 12—18 sierpnia odbędą się w Sopocie międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. Poza czołowymi tenisistami polskimi mają wziąć w nich udział Czesi w składzie: Solcowa, Parmowa, Zabrodzki, Solo, Parma i Tittel oraz zespół węgierski: Szigeli, Asboth i Koernacz.

MŁODZIEŻOWY OBOZ PIĘŚCIARSKI. W dniach od 1—15 września br. PZB w porozumieniu z Państwowym Urzędem WF organizuje oboz pięściarski dla mistrzów wgl. wicemistrzów Okręgowych Mistrzostw dla młodzików do lat 18-ty. Każdy z okręgów ma prawo do przysłania po 8 zawodników począwszy od wagi papierowej do półciężkiej. Na zakończenie obozu rozegrane zostaną pierwsze mistrzostwa Polski dla młodzików.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD MOTOCYKLOWY W CZĘSTOCHOWIE. W dniu 1 września br. przypadają w Częstochowie dwie rocznice: 40-lecie Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów oraz 50-lecie kolarstwa. W związku z tymi uroczystościami odbędzie się zjazd plakietowy cyklistów i motocyklistów z całego kraju do Częstochowy.

WYCZYN ŻOŁNIERSKI I SPORTOWY. Nie każdy pływak odważa się przepłynąć Wisłę. Ostatnio 100 podchorążych Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu przepłynęło Wisłę w pełnym rynsztunku, t. zn. z hełmem, karabinem, ładownicami i umundurowaniem zawiniętym w pelerynę. Po prze forsowaniu Wisły — bez pomocy i ochrony, każdy z uczestników tej przeprawy oddał po jednym strzale z karabinu.

KURS MEDYCYNY SPORTOWEJ DLA LEKARZY. Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych wzywa kolegów, zgłoszonych do Stowarzyszenia, do zapisywania się i wzięcia udziału w 2-tygodniowym kursie medycyny sportowej dla lekarzy, organizowanym przez Ministerstwo Zdrowia przy współudziale P.Z.H. Kurs ten odbędzie się w czasie od 19 sierpnia do 31 sierpnia br. w gmachu Ministerstwa Zdrowia (Chocimska 24 w Warszawie).

„SPARTA” — „SLASKA OSTRAVA” 6:0 (2:0). Puchar Czechosłowacji zdobyła w tym roku praska „Sparta” pokonując zdecydowanie w finałowym meczu „Slaską Ostrawę” w stosunku 6:0.

ERIKSSON BIJE STRANDA. Rewelacja międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Finlandia — Szwecja, wygranego przez Finlandię, był bieg na 1.500 m., w którym Szwed Eriksson pokonał swego rodaka, świat

nego średnio dystansowca — Stranda, w czasie 3:48,2. Czas osiągnięty przez Erikssona jest najlepszym wynikiem uzyskanym w tym roku na świecie na dystansie 1.500 mtr.

PLYWACY RADZIECCY W CZESKO-SŁOWACJI. Startujący poza konkursem pływacy radzieccy na mistrzostwach pływackich w Czechosłowacji osiągnęli doskonałe wyniki. Na 100 mtr. stylem klasycznym Mieszkow uzyskał czas 1:09,8 min. przed Bojczenką — 1:10,8. 100 mtr. stylem dowolnym Utrakow przebył w czasie 1:00,6. Sigalow i Gajkow pokazali wysoką klasę w ekokach.

ZAWODY MOTOCYKLOWE NA OLIMPIADZIE? Do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Londynie wpłynęło pismo od Międzynarodowej Federacji Motocyklowej z propozycją wprowadzenia zawodów motocyklowych do programu igrzysk Olimpijskich. W wypadku przyjęcia tej propozycji motocykliści startowaliby już na najbliższej Olimpiadzie, która odbędzie się w roku 1948 w Londynie.

ASBOTH ZAWODOWCEM. Asboth, znany w Polsce tenisista, członek reprezentacji tenisowej Węgier, która niedawno bawiła w Polsce, przechodzi na zawodowość i w najbliższym czasie wyjeżdża do USA, gdzie wstąpi do grupy zawodowców Tildena.

CONSOLINI RZUCIŁ DYSKIEM 52,45 M. Na zawodach lekkoatletycznych w Budziejowicach Consolini uzyskał najlepszy swój wynik w czasie swego tournée po Czechosłowacji, rzucając dyskiem 52 mtr. 45 cm.

LEKKOATLECI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W OSLO. Władze sportowe Z.S.R.R. zdecydowały się wysłać do Oslo na mistrzostwa lekkoatletyczne Europy ekipę złożoną z 40 zawodników i zawodniczek, którzy prowadzą już specjalny trening na zamkniętym obozie. Równocześnie z zawodnikami mają wyjechać do Oslo delegacji na kongres Międzynarodowej Amatorskiej Federacji Lekkoatletycznej, na którym Z.S.R.R. zostanie przyjęty na członka Federacji.

KOSZYKARZE MOSKIEWSCY WE FRAN-CJI. W ub. niedzielę wyjechała z Moskwy drużyna koszykarzy radzieckich oraz drużyna żeńska koszykarek z Instytutu Lotniczego na 2—3-tygodniowy pobyt we Francji. Pod czas swego pobytu zawodnicy i zawodniczki ZSRR rozegrają kilka spotkań z różnymi zespołami francuskimi. Występy tych zespołów budzą we Francji wielkie zainteresowanie i pozwala przekonać się o poziomie piłki ręcznej w Związku Radzieckim.

40 NAJLEPSZYCH PLYWAKÓW RADZIECKICH startować będzie w sierpniu w Czechosłowacji

Ogólnopolski raid tatrzański

W ramach IV raidu tatrzańskiego urządnego przez Polski Klub Motocyklowy — Warszawa, odbędzie się w dn. od 21—22.VII ogólnopolski Gwiazdzysty raid Motocyklowy do Zakopanego. Dnia 23.VIII Tatrzański Klub Motocyklowy organizuje mały raid tatrzański na trasie około 160 km. W dniach od 24—25.VIII odbędzie się, wznawiony tradycją lat przedwojennych, IV raid tatrzański organizowany przez Polski Klub Motocyklowy — Warszawa. Na zakończenie raidu w dniu 25.VIII w godzinach popołudn. odbędzie się wielka ginhkama i konkurs zręczności jazdy motocyklowej.

Rozgrywki o puchar Davisa w tenisie stołowym

Federacja Tenisu Stołowego zatwierdziła ostatnio kalendarzyk najważniejszych rozgrywek ping-pongowych w przyszłym sezonie. Pewną ilość terminów zarezerwowano na rozgrywki pingpongowe o puchar Davisa prowadzone po raz pierwszy w życie. Do rozgrywek tych zgłosiło się już szereg państw, które zostały podzielone na dwie grupy.

W grupie zachodniej rozgrywać będą nast. państwa: Anglia, Francja, Szkocja, Walia, Belgia, Szwajcaria, Holandia.

W grupie wschodniej: Dania, Szwecja, Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry, Rumunia i prawdopodobnie Egipt.

W przyszłości turniej ten rozszerzony ma być także na państwa pozaeuropejskie. System rozgrywek oparty będzie ściśle na regulaminie takich samych spotkań, jak w tenisie, t. zn. mecz składać się będzie z czterech gier pojedynczych i gry podwójnej.

Mistrzostwa piłkarskie świata odbędą się w Brazylii w r. 1949

Zarząd Tifa wybrany na ostatnim kongresie w Luksemburgu przeleciał wia się następująco: Prezes Jules Rimet (po raz 26-ty) — Francja, wiceprezes: Frederiksen — Dania, Selracs — Belgia, Drewry — Anglia, Aranna — Brazylia. Jedno miejsce wiceprezesa Federacji Piłkarskiej za rezerwowano dla przedstawiciela Związku Radzieckiego.

Członkami zarządu Tifa zostali: Andreiewicz — Jugosławia, Blanchi — Chile, Krebs — Szwajcaria, Kirgwood — Szkocja, Lofsy — Holandia i Valenszek — Czechosłowacja.

Na kongresie Tifa postanowiono, że po zorganizowaniu mistrzostw świata w Brazylii w r. 1949 i w Szwajcarii w r. 1951, następnym organizatorem mistrzostw piłkarskich będzie jedno z 7 państw sfiawskich.

DALSZY CIAG

WIADOMOŚCI SPORTOWYCH NA STR. 5-6



Graze Torpedo obrzucają kwiatami publiczność dookoła boiska.

Sensacyjny wścig kolarski z inicjatywy Polaków amerykańskich

Zamieszkały w Detroit przez Zjednoczenia Kupców Polskich Kazimierz Kucharski, gorący zwolennik sportu kolarskiego, nadesłał Łódzkiemu Klubowi Sportowemu WIMA pismo, w którym donosi o projekcie kupców polskich w Ameryce zorganizowania w Polsce wielkiego wścigu kolarskiego w dniu 8 września na trasie Łódź—Warszawa—Łódź. Inicjatorzy tego wścigu przewidują wielką ilość cennych i praktycznych nagród.

Zwycięzca wścigu, który pierwszy przybędzie na metę w Łodzi, ma otrzymać jako nagrodę dwumiesięczny

pobyt w St. Zjednoczonych, połączone z zwiedzaniem wszystkich większych miast. Ponadto przewidują następujące jeszcze nagrody: złotą statuetkę Victorii jako nagrodę przechodnią, złotą statuetkę kolarza i 5 innych złotych statuetek sportowych. Podobno część nagród została już wysłana do Łodzi na adres WIMY.

Projektowany wścig, który niewątpliwie ściągnie na start do Łodzi stawkę najlepszych naszych kolarzy, będzie poświęcony uczczeniu pamięci ś. p. Czesława Jaskólskiego, zamordowanego przez Niemców.

I na most kolejowy przyjdzie kolej

Odbudowa linii średnicowej potrwa 3 lata

(R) Grupa osób przypatruje się stojąc a wiadukcie mostu Poniatowski robotnikom pracującym w dole, wśród zwałow gruzu i żelazna dawnego wiaduku średnicowego. — Pa'rzcie, pa'rzcie, jak się pospieszyli, Ledwo „Ponia'ow zozaka” wykończyli, a tylko patrzeć będzie i kolejowy. — Mosty, wiadoma rzecz — na ważniejszych — s'wierdza k'os. To „tylko patrzeć” oceniamy trochę sceptycznie. Kierujący rob'ami przy wiadukcie inżynier i formu'e nas, że przeprowadzane obecnie, a rozpoczęte 26 lipca prace są jednym z elementów ogólnego planu odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego. Odbudowa linii średnicowej potrwa („tylko patrzeć”) — około trzech lat. Obecnie ona przeprowadzane obecnie poszerzenie tunelu z dwóch na cztery tory, a następnie odbudowę wiaduk'ów, mostu kolejowego i uprzątnięcie ruin Dworca Centralnego. Do dalszych robót należałoby oczywiście budowa nowego dworca.

Tunel poszerzony zostanie na odcinku od Nowego Świata do Smolnej. Roboty są już w pełnym toku. Ukończono prace przygotowawcze, jak budowa braku, usunięcie szyn z wiaduk'ów, przygotowanie miejsca do wywozu ziemi.

Od kilku dni działa już t. zw. gryzarka, maszyna do tłuczenia kamieni i betonowego gruzu. Przy tej po-

mocy gruz ze zwalonych wiaduktów wykorzystuje się do budowy przyczółków pod nowy tunel.

Między ulicą Smolną a Czerwonego Krzyża wznosiło się dziewięć wiaduktów, z których aż 8 Niemcy wysadzili w powietrze. Z tej liczby odbudowanych zostanie tylko trzy. Reszta, po usunięciu materiału zasypać będzie ziemią. Tego rodzaju nasypy są tańsze i łatwiejsze do wzniesienia niż wiaduk'y, a do budowy ich zużytkowana zostanie ziemia wykopana przy budowie tunelu.

Prace wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 3.

Odbudowa teatru „Ateneum”

Związek Zawodowy Kolejarzy podjął już wstępne prace

(ww) Związek Zawodowy Kolejarzy z inicjatywą swego prezesa tow. min. Kuryłowicza rozpoczął wstępne prace przy oczyszczaniu i zabezpieczeniu dawnej siedziby związku — gmachu, w którym mieścił się teatr Stefana Jaracza — „Ateneum”.

Zgodnie z uchwałą Związku gmach będzie odbudowany w ciągu najbliższego roku. Biuro Odbudowy Stolicy wyraziło już swą zgodę. Pieczę nad odbudową objął inż. arch. Syrkus.

Plan odbudowy Warszawy przewiduje powstanie na terenie Powiśla dzielnicy wypoczynkowej i rozrywkowo-sportowej. W związku z powyż-

szym dopuszczona jest na tym terenie jedynie budowa luźno stojących budynków teatralnych, kinowych, pawilonów rozrywkowych, kawiarni i urządzeń sportowych. W myśl tych planów gmach „Ateneum” zostanie przebudowany tak, aby stojąc w pośród zieleni, z wszystkich stron uzyskał estetyczną fasadę.

Największym zagadnieniem jest w tej chwili rozwiązanie teatralno-architektoniczne sceny dawnego teatru, bowiem dawna płytka scena nie odpowiadała wymaganiom i stanowiła dla reżyserów i inscenizatorów stałe utrapienie.

Z ŻYCIA PARTII

ODSLONIĘCIE SZTANDARU U WEDŁA

W dniu 17 bm o godz. 14.30, w lokalu przy ul. Zamojskiego 26, odbędzie się odsłonięcie sztandaru ufundowanego staraniem członków koła PPS przy fabryce Wedla

Zapraszamy towarzyszek i towarzyszy na tę uroczystość

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW CENTRAL HANDLOWYCH

Rada Związków Zawodowych zawiadania przedstawicieli Kół Związkowych, Central Handlowych, Zw. Zaw. Prac. Handlowych i zainteresowane Związki, że dn. 16 bm. o godz. 9-iej w Radzie Związków Zawodowych (Targowa 15) odbędzie się konferencja w sprawie przynależności „Związku pracowników Central Handlowych.”

ZEBRANIE RAD ZAKŁADOWYCH

Dn. 16 bm. o godz. 13-iej w sali konferencyjnej Rady Związków Zawodowych (Targowa 15) odbędzie się zebranie przewodniczących Rad Zakładowych, względnie ich zastępców i delegatów zakładów pracy.

Porządek dzienny: sprawa ubezpieczeń społecznych.

Obecność obowiązkowa.

CusTyszymy Co w RAD. O

WTOREK, 13 sierpnia.

6.00 Sygnał czasu, pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dzien. poran. 6.25 Gimn. poran. 6.35 Muzyka poran. 7.30 Powtórz. najw. wiad. dzien. poran. 7.35 Muzyka poran. 8.30 Skrzynka posz. rodz. 12.05 Dziennik połudn. 12.35 Arie i pieśni w wyk. J. Godlewskiej. 13.25 Aud. wojsk. 18.10 „Broniowicki skrzynia” — aud. ludowa. 18.30 IV Aud. Polsk. Wyd. Muz. 19.00 „Nauka przy głodniku” 1) Z historii muzyki. Wybitni kompozytorzy. 2) Ilustracja muzyczna. 19.30 Kone. popul. Orkiestra Symf. P. R. pod dyr. Wł. Ornińskiego. 20.00 Dzien. wieczorny. 20.30 „Na postaju” słuch. wg. Londona. 21.00 Aud. dla Polaków nagr. 21.30 Skrzynka posz. rodz. nagr. 22.00 Kone. rozrywk. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatn. wiad. dzien. rad. 23.30 Skrzynka posz. rodz. nagr. 23.55 Hymn.

TEATRY

TEATR POLSKI (ul. Karłowicza 2) — w wykonaniu artystów Opery Śląskiej „Madame Butterfly” Pucciniego o godz. 19.

TEATR MUZYCZNO OPEROWY (ul. Marszałkowska 8) — o godz. 18 komedia muzyczna pt. „Dzień bez kłamstwa”, w reżyserii Z. Fozzaniowca

TEATR MAŁY (ul. Marszałkowska 81) — o godz. 18 „Szkarałte róże”

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego 20) — „Pomoćna domowa”

PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8) — o godz. 17 i 19 rewia pt. „Najlepiej w Warszawie”

TEATR STUDIO (Karowa 31) — o godz. 18.30 „Sprawa Monkii”

TEATR LUDOWY (Praga ul. Targowa 73, na wprost Dw. Wileńskiego) — codziennie o godz. 19 rewia pt. „Na wesolej fali”

KINA

KINO „ATLANTIC” (ul. Chmielna 33) — „Zygmunt Kłosowski” (nowy film o nieustraszonej polskiej partyzance z czasów okupacji niemieckiej) Nad programem proces Greisera i aktualności.

KINO „POLONIA” (Marszałkowska 56) — „Pietro wyżeł”

KINO „SYRENA” (Praga ul. Inżynierska 4) — „A imię ich milion”

KINO „TECZA” (Zoliborz, ul. Suzina 4) — „Chłopiec naszego miasta”

KINO OŚWIATOWE DOMU KULTURY ROBOTNICZEJ (Zoliborz, Pl. Inwalidów) — film naukowy pt. „Mieszkańcy lasu” Początek o godz. 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 15.30, 17 i 19

OGŁOSZENIA DROBNE

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE, NR. 2 Warszawa, ul. Mińska 25, przyjmują po cenach umiarkowanych wszelkie roboty: mechaniczne, ślusarskie, stolarskie oraz odlew z materiałów kolorowych. 1388

POTRZEBNA gospośka do wszystkiego z gotowaniem Żabkowska 13 m 15. 1403

PLUSKWI, insekty, zarodki wytopi gazem Marekowskiej Rejtana 3 m 2. 1401

KUPIĘ najchętniej gramofonkę na wale i wale, w chętniej automat. Zgłoszenia Łódź, ul. Szkolna 12 m. 7. 1408

już o 10-iej pierwsza pełna puszka!

W niedziele cała OMTUR kwestowała na Pomnik Powstańca

Stołeczny Komitet Organizacyjny OMTUR Zbiórki na Pomnik Powstańca zmobilizował wczoraj do kwesty socjalistyczną młodzież Warszawy. Przeszło 2 tys. młodzieży kwestowało w ponad 300 ruchomych i 20 stałych punktach zbiórki.

JUŻ O 7-MEJ RANO!
Widujemy się do KC OMTUR, aby samochodem objechać wszystkie punkty kwesty.

która oficjalnie ma się rozpocząć o 10-iej. Zeszliśmy się już o 9-iej... wszyscy udekorowani.

— Mnie złapały dwie towarzyski z Woli — mówi tow. Kobrzyński, sekretarz Komitetu — o 8.30 ...na rogu Marszałkowskiej i Alei. Puszki miały prawie pełną. Obliczamy, że towarzyski te musiały rozpocząć kwestę najpóźniej o 7-mej. Jeszcze przed naszym wyjazdem o 10-iej przynoszą one pierwszą pełną puszkę do KC. Viva Wola!

Wyjeżdżamy. Jest jeszcze słaby ruch na ulicach, ale na Marszałkowskiej dwie grupy kwesty ubijają już pieniądze w puszkach paleczkami. Przy moście Poniatowskiego fotograf „łapie” 3-letniego obywatela mocującego się z włożeniem banknotu do ciasnego otworka puszki.

PRAGA „UDEKOROWANA”
W Alei 3-go maja widzimy niebieskie koszule w tramwaju, na Grochowskiej to samo. Tylko tu zaczyna się już alarm! Brak szpilek! Brak znaczków! W blokach robotniczych przy Grochowskiej przedstawiciele koła Grochów oddają nam drugą pełną puszkę. Jest godz. 10.20. Dopiero dwadzieścia minut kwesty! Ale dowiadujemy się, że i Ci chodzą już od 8-iej a do ostatecznego szybkiego dopełnienia puszki przyczynili się robotnicy z bloków.

Jedziemy dalej. Na Grochowskiej i Targowej znowu spostrzegamy się już „nieudekorowanego” człowieka.

— No tu się postarali! — mówi tow. Kobrzyński. Rzeczywiście, Koło „Wedel” wykorzystало zebrane pieniądze na sali fabrycznej i ma już pełną puszkę.

ALARM NA CAŁEJ LINII
Ale po przyjeździe na Mokotowską, do centrali okazuje się, że to „postaranie się” Pragi nie jest wcale wyjątkiem. Wszystkie grupy śródmieścia zatrzymują nas po drodze prosząc o „materiał”. Nie dostrzegają się już ludzi bez znaczków. Z Woli jest już na Mokotowskiej zdenerwowany towarzysz Wola o samochód, bo ma już pełno pełnych puszek i brak szpilek i w ogóle, konieczne trzeba Woli i na Koło nieśnały chmiast pomoc techniczną. Jest godz. 11-ta. Dopiero godzina kwesty.

W POGONI ZA TOW. CYRANKIEWICZEM
Za 15 minut Wola i Koło są uratowane, a my przywozimy kilkanaście pełnych puszek do centrali.

W grupie powstaje spór. Tow. Kobrzyński chce nieść konieczną pomoc techniczną na Pragę — reszta projektuje polowanie na „grube ryby”.

Wiadomości sportowe

Ekipa do Oslo ustalona

Jedynie zawodniczki mają szansę na zajęcie punktowanych miejsc

Drugi i ostatni dzień lekkoatletycznych zawodów eliminacyjnych przed wyjazdem do Oslo, nie przyniósł żadnych rewelacji. Zaledwie w 3 konkurencjach osiągnięto względnie przekroczone ustalone minimum. I tak w biegu na 3.000 m z przeszkodami Świniarski (Błękitni) uzyskał czas 10.35,6, a zatem o 10 sekund lepszy od minimum, Kwaśniewska w oszeperze uzyskała 38,09 więc 9 cm więcej od minimum i Wajs-Gretkiewiczowa uzyskała w dysku 41,15, tj. drugi dzień wynik w Europie.

Poza tym wyniki techniczne były następujące:

- Bieg 110 z płotkami: Gierutto (Syrena) 16,6, Maciaszczyk (LKS) 17,0, Kuźmicki (DKS) 18,6.
- 100 m kobiet: K. Łużowa (AKS) 13,2, Mitan (RKS) 13,5.
- Skok wzwyż kobiet: Kwaśniewska (AZS) 140, Milan (RKS) 135, Wajs-Gretkiewicz (DKS) 135.
- 3000 m z przeszkodami: Świniarski (Błękitni) 10.35,6, Ostolski (Zjednoczenie) 10.52, Osiniński (RKS Łódź) 10.52,4.
- 200 m mężczyzn: Rutkowski (AZS) 22,7, Piaskowy (Cracovia) 23,1, Wawrzkievic (AZS) 23,8.
- 200 m kobiet: Moderówna (LKS) 27,0, Stomczewska (RKS) 27,6, Kałużowa (AKS) 28,8.
- Dysk mężczyzn: Gierutto (Syrena) 40,80, Kuźmicki (DKS Łódź) 39,50, Strzałkowski (Syrena) 36,99.
- 800 m mężczyzn: Staniszczyński (Syrena) 2:03,1, Lapiński (Skra) 2:05,2, Nieroba (Kartowice) 2:05,7.
- Oszczęp kob.: Kwaśniewska (AZS) 38,09, Stachowicz (RKS) 34,30, Ditkońska-Leńska (Wisła) 29,77.
- Bieg 10.000: Jastrzębski (Cracovia) 35:33,0, Kielna (Gedania) 35:42,6, Kurek (Astra) 36:07,0.

Sztafeta: 4 X 100 kob.: Heyducka, Moderówna, Siomczewska, Krłużowa 52,2.
Skok o tyczce: Groman (LKS) 3,50, Gierutto (Syrena) 3,10, Fuźmicki (DKS) 3,10.
Dysk kobiet: Wajs-Gretkiewicz (DKS) 41,15, Dobrzańska 36,28, Cejzikowa (Syrena) 34,21.
Trójskok: Hoffman (AZS) 13,72, Kudyński (RKS) 13,02, Groman (Białystok) 12,91.
Oszczęp mężczyźni: Gierutto (Syrena) 65,28, Mikrut (Bydgoszcz) 61,20, Rytczak (Łódź) 49,51.

Po zakończeniu wszystkich konkurencji komisja sportowa PZLA pod przewodnictwem prezesa dyr. Forsyła zebrała się na miejscu i po dłuższej ożywionej dyskusji ustaliła następujący skład polskiej ekipy do Oslo:

Zawodniczki: Walasiewicz, Gretkiewicz-Wejs, Kwaśniewska, Moderówna, Dobrzańska, Stachowicz, Siomczewska, Heyducka.
Zawodnicy: Gierutto, Rutkowski, Piaskowy, Kuźmicki, Świniarski.
Organizację drugich zawodów eliminacyjnych była b. sprawna. Widać, że i w dziedzinie organizacji potrzebny był trening. Od powiedzialną funkcję spekerka pełnił facho-wo i inteligentnie red. Jarzębski.

WARTA — KKS 1:0
POZNAN (tel. wł.) Powtórzony mecz o mistrzostwo kl. A między dwoma kandydatami do tytułu mistrza województwa Warta i KKS zakończył się wynikiem 1:0 na korzyść Warty. Jedyny punkt dla Warty uzyskał Weiss z rzutu karnego.

LEGIA ZWYCIĘŻA W POZNANIU
POZNAN (tel. wł.) Zawody tenisowe o mistrzostwo między WKS Legia (Warszawa) a KS Zjednoczone dały zwycięstwo 7:2 warszawskiej Legii.

KRAKÓW WYGRAŁ DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA KOLARSKIE
ŁÓDŹ (tel. wł.) W niedzielę rozegrano w Łodzi drużynowe mistrzostwa kolarskie Polski na dystansie 4 km (10 okrążeń toru). Zwycięstwo odniosła drużyna krakowska w czasie 5:52,2 drugie miejsce zajęła Łódź w czasie 6:15.

PRZEGRANIA G. A. F. C. w ŁÓDZI
ŁÓDŹ (tel. wł.) Towarzystwo zawody tenisa łódzkiego ZKK UKS przeciw czeskiej G. A. F. C. zakończyły się zwycięstwem zespołu łódzkiego w stosunku 3:2. Sędziował Sperling, Widzów 6000.

Ekshumacja na Bukowcu

rozpocznie się w poniedziałek

W poniedziałek, dn. 12 bm. rano rozpocznie się na Bukowcu, koło Jabłonny prace ekshumacyjne. Przypuszcza się, że Bukowiec był miejscem stracenia kilkudziesięciu Polaków, ujętych przez Niemców podczas łapania na Pradze w październiku 1943 roku.

W pracach ekshumacyjnych biorą udział protokolantki Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 35, II-gie piętro, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie II-iej serii centralnego ogrzewania w salach wystawowych oraz robót uzupełniających na strychu i w kotłowni w gmachu C. U. P. przy ul. Wileńskiej 10 w Warszawie.

Oferety należy składać do dnia 22 sierpnia 1946 r. do godz. 10-iej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy II piętro, do skrzynki ofertowej.

Bliższe informacje udzieli Włodzisław Zieleni W. D. O., ul. Chocimska Nr. 35, II piętro, pokój 207, w godz. 9 — 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotnym kosztem w sumie zł. 100.—.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości i spalta po 25 zł. W tekście redakcyjnym 40 zł. Tłustym drukiem 100% drożej. W numerach niedzielnych 50% drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja PMT w Warszawie zamierza w drodze przetargu wykonać odbudowę i kapitalny remont 30 dwustopniowych napychaczek mod. „TN”.

Firmy reflektujące na wykonanie powyższego remontu maszyn zechcą się zgłosić po dane ofertowe do Biura Technicznego Dyrekcji P. M. T. w Warszawie, ul. Nowy Świat Nr. 4, w godzinach urzędowych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24 sierpnia 1946 r. o godz. 10-iej rano w Biurze Technicznym Dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego.

PRZETARG

Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego rozpisuje przetarg nieograniczony na wykonanie: 1) instalacji centralnego ogrzewania, wodociągu i gazu w budynku administracyjnym Wytwórni PMT w Radomiu, 2) rozbudowy sieci wodociągowej przeciwpożarowej na terenie Wytwórni PMT w Radomiu. Firmy reflektujące na powyższe roboty zechcą się zgłosić po podkładki ofertowe w Biurze Technicznym Dyrekcji PMT w Warszawie ul. Nowy Świat Nr. 4, pokój Nr. 90, w godzinach urzędowych, gdzie również mogą otrzymać informacje, dotyczące wymienionych robót.

Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 25 sierpnia 1946 r. godz. 10 w Biurze Technicznym Dyrekcji PMT.

Dyrekcja PMT zastrzega sobie wolny wybór oferenta, oraz prawo ulewaznienia przetargu w całości lub części, względnie dowolne ograniczenie zakresu robót.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Dział ogłoszeń „Robotnika” — Warszawa, Al. Jerozolimska nr 121, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, ul. Piaseckiego 11, Placówki Czytelnika w Warszawie: Wileńska 14, Srodkowa 7, Marszałkowska 62, Nowy Świat 47, Puławska 49. Rozdzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Zoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38, Biura „Orbisu”: Warszawa, Al. Jerozolimskie 39, Praga, ul. Targowa 70, „Wolność”, Warszawa, ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB” — Dział Reklam — ul. Żłota 4, Dział Reklam Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Lucwa” — Warszawa, ul. Bagatela 10 m. 35, tel. nr 8.67-79, Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, ul. Wspólna nr 50.

Wścigi konne na Służewcu Rezultat gonitw 5-ego dnia 11 sierpnia

TOR LEKKI

GONITWA 1. Nagroda 5.000 zł. dla 4 l. i et. koni. Dystans około 2.400 mtr. 1. Victor (56) st. Państw. Albigowa (j. Rutkowski), 2. Rita (55) st. Państw. Widzów (j. Dylik), 3. Rewelacja (55) ch. Chomicz, 4. Meta (54) ch. Józefiak. Wycofana Opieka. Wygrane w 2 m. 42½ (28½ — 32 — 33½ — 35 — 33½) b. łatwo o 5 d. Total. zw. 120, fran. 100 i 100. Porz. 160.

GONITWA 2. Nagroda Tormentor 8.000 zł. dla 3 l. koni. Dystans około 1.600 mtr. 1. Balkyris (57) st. Ferdynadów (ż. Jagodziński), 2. Spóźniony (59) st. Państw. Golejwko (ż. Jędraszewski), 3. Jastarnia III (56) (j. Rutkowski), 4. Geolog (59) (j. Szymański). Wygrane w 1 m. 44 s. (6 — 31 — 33 — 34) pewnie o 1 d. III-ci o 1 d. Total. zw. 300, fran. 150 i 150. Porz. 790.

GONITWA 3. Nagroda Gierdanki dla 4 l. i et. koni. Dystans około 2.200 mtr. 1. Souvenir (59) st. „Brzozów” (ż. Jednoszewski), 2. Helikon (59) st. Państw. Widzów (ż. Olejnik), 3. Jaworzyna (56) (j. Wojtas), 4. Marsz (57) ż. Bogobowicz. Wycofane: Chaldea i Finis. Wygrane w 2 m. 23½ (14 — 30 — 32 — 33 — 34½) b. łatwo o 8 d. III-ci o ½ d. Total. zw. 140, fran. 130 i 200. Porz. 1.250.

GONITWA 4. Nagroda Albigowej dla 3 l. og. i klaczy. Dystans około 2.200 mtr. 1. Bystra II (57) st. Leśniczówka (ż. Bogobowicz), 2. Wir II (59) st. Państw. Albigowa (ż. Paścianek), 3. Pobudka (54) ch. Ziemiański, 4. Syn Puszcz (56) ch. Szablewski, 5. Bimber (59) j. Jagodziński. Wygrane w 2 m. 26 (15 — 32 — 33 — 34 — 32). Wysyłano o ¼ d. III-ci o ½ d. Total. zw. 150, fran. 110 i 130, porz. 310.

GONITWA 5. Nagroda Michałowa dla 4

l. og. i klaczy. Dystans około 2.400 mtr. 1. Izan (59) st. „Klejnot” (ż. Szymański), 2. Odeon (59) st. Ferdynadów (ż. Jagodziński), 3. Prachtler (56) ż. Lipowicz, 4. Somosierra II (57) ż. Stasiak. Wygrane w 2 m. 33 s. (27½ — 31 — 31½ — 32 — 31). Total. zw. 110, franc. 110 i 130. Porz. 180.

GONITWA 6. Nagroda 6.000 zł. dla 4 l. i et. koni. Dystans około 1.600 mtr. 1. Pani Polmoodie (57) st. Państw. Iwno (ż. Janucik), 2. Milet (57) st. „Działosza” (ch. Zajac), 3. Corredidor (59) ż. Lipowicz, 4. Finis (56) ch. Kucharski, 5. Ganey (54) ż. Olejnik. Wycofane: Czamara II, Conetti, Globus, Jolant, Rarissima i Tobruk II. Wygrane w 1 m. 43½ (7 — 31 — 32 — 33½). Wysyłano o 1 d. III-ci o 2 d. Total. zw. 490, franc. 330 i 400. Porz. 3.320.

GONITWA 7. Nagroda 6.000 zł. dla 3 l. i et. koni. Dystans około 2.200 mtr. 1. Goldquelle (58) st. Państw. Iwno (ch. Sulik), 2. Jolant (63) st. „Turów” (ż. Jednoszewski), 3. Meerschum (56) j. Dylik, 4. Murza (61) ż. Bogobowicz, 5. Czamara II (59) ch. Szablewski, 6. Wisła (55) ż. Klamar, O. Salemo (57) ż. Lipowicz został na starcie. Wygrane w 2 m. 25 (14 — 30 — 33 — 34 — 34) Total. zw. 200, franc. 120, 140 i 150. Porz. 410.

GONITWA 8. Nagroda 5.000 zł. dla 3 l. i et. koni. Dystans około 1.800 mtr. 1. Capri II (59) st. Państw. Koźnice (ch. Chomicz), 2. Opieka (58) st. „Turów” (ch. Chmielarzyk), 3. Narwał (57) ż. Lipowicz, 4. Chiantt (55) ż. Janucik, 5. Syrt (55) ch. Zajac. Wycofany Ines II. Wygrane w 2 m. 00. (21 — 31 — 34 — 34) pewnie o 3 d. III-ci o 3 d. Total. zw. 1.630, franc. 310 i 140. Porz. 9.910.

Ogólny obrót w totalizatorze przeszedł 9 milionów.

Mimochoodem O pogodzie

Pewien obywatel dostał urlop i miał wyjechać nad morze. Przed wyjazdem westchnął do Stwórcy:

— Ach, żeby tylko była pogoda! Co mi po urlopie, jeśli będzie lato. Błagam Cię, Wszechmogący, nie marnuj mi wypoczynku, o którym tak długo marzyłem...

W niebie rozpatrzono przychylnie powyższą petycję i natychmiast większy oddział aniołów pozmiał wszystkie chmurki, wstrzytał wiatry i włączył do słonecznej lampy całe rozporządzenie napięte.

Wówczas podniósł się z ziemi głos protestu. Skarżył się urzędnik zastępujący w biurze właśnie tego obywatela, który wyjechał na urlop.

— O Boże, jaki straszny żar! Myśli zebrać nie mogę, a mam, niby to, wydajnie pracować dla chwały i pożytku ojczyzny... Rozumiem, że taka pogoda odpowiada urlopowiczom, ale co w danej chwili ważniejsze — oni, czy my? Próżnowanie czy praca?

— Rzeczywiście, praca ważniejsza — przyznali w niebie i wyłączyli część słonecznego napięcia.

Zrobiło się dużo chłodniej. Urzędnik odetchnął z zadowoleniem, lecz oto nowa skarga popłynęła ku niebu.

— Boże, Boże, czemu krzywdzisz biednego łodźiarza! Ukreśliłem dwie puszki śmietankowych, dwie owocowych i teraz co? Sam mam zjeść, czy jak?

— Nie można do tego dopuścić — rzekli aniołowie. — Popierajmy inicjatywę prywatną w myśl wytycznych walebnego Stronictwa Pracy, które jest przecież zbliżone do naszych kół niebiańskich.

I znów zrobiło się gorąco. Wtedy jęknął boleśnie rzemieślnik i mistrz wędliniarz z Targówka.

— Zaśmierdzi się na amen! Trzy dni bezmięsne nadchodzi, a tu żywy ogień z nieba! Wszyscy święci, zlitujcie się nade mną!

— To także inicjatywa prywatna — zauważono w niebie. — Chmurki i wiatry do dzieła! Zasłonić widnokrąg!

— Nieszczęście! — krzyknął na to P.Z.P.N., który urządził właśnie jakiś wielki mecz piłkarski. — Przy tak niepewnej pogodzie impreza zrobi kłapę i sport polski nie uzyska funduszy, które są mu tak potrzebne. Panie Boże, daj słońce!

Pan Bóg dał.

— Rozpogadza się, jak na złość! — westchnęła Kłopotliwka. — W słoneczne dni moje dochody maleją... A muszę właśnie zakupić 418 nowych scenariuszy... Panie Boże, daj deszcz!

Pan Bóg dał.

Powyższa opowieść została napisana w dwójakim celu:

1) aby wszem wobec wyjaśnić przyczynę tak zmiennych ostatnio pogód, oraz

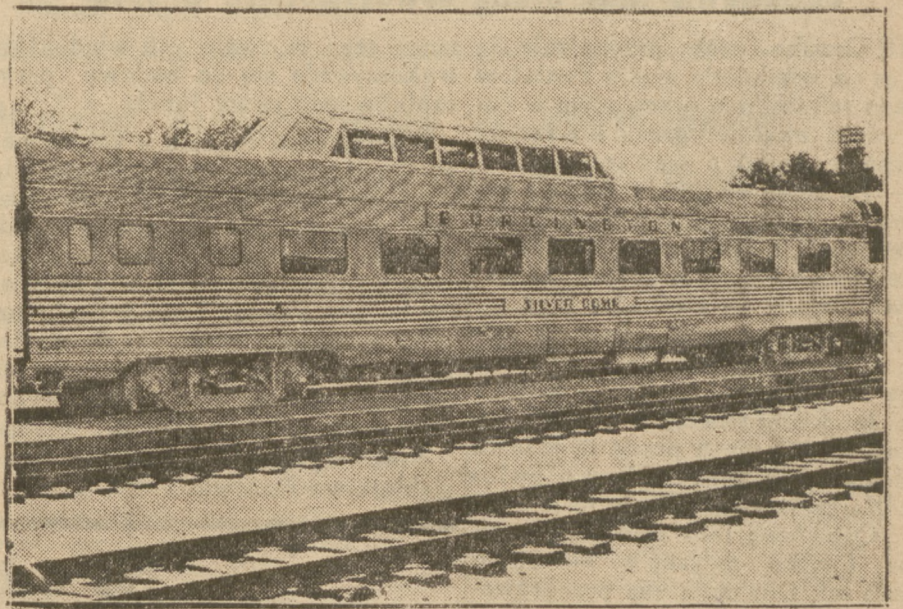
2) aby pokazać, jak okropnie trudno jest dogodzić każdemu.

A. TOM

W 100-ną rocznicę śmierci Karola Marcinkowskiego

W Poznaniu zawiązał się komitet obywatelski uczczenia przypadającej w r. b. setnej rocznicy śmierci wielkiego społecznika i lekarza Karola Marcinkowskiego. W skład komitetu weszli przedstawiciele świata lekarskiego, artystycznego i społeczeństwa.

Nowoczesne wagony pociągów amerykańskich



Celem udogodnienia i uprzyjemnienia podróży pasażerom w pociągach amerykańskich zastosowano nowoczesny wagon tzw. „srebrna wieża”. Zdjęcie powyższe przedstawia jeden z wagonów z tzw. „srebrną wieżą”, w której pasażerowie podczas podróży mogą obserwować krajobraz ze wszystkich stron.



Drugie zdjęcie przedstawia fragment sali jadalnej w wagonie. Stoliki w kształcie trójkąta nie przeszkadzają obsłudze wagonu. (USIS).

Czytelnicy piszą

Sprawa katastrofy klubu „Świt”

W dniu 6 bm. w Nr 215 „Robotnika” ukazała się notatka pod tytułem „Wielka katastrofa samochodowa — 3 zabitych, około 30 rannych”.

Z ubolewaniem stwierdziliśmy, że w notatce są nieścisłości. Z swej strony nadmieniamy: nieprawdą jest, że sportowcy powracający z meczu piłkarskiego z Wołomina byli pijani. Natomiast prawdą jest, że przygodni widzowie meczu, jadący tym samochodem z Wołomina do Warszawy byli w stanie nietrzeźwym.

Jednocześnie prostujemy, nie było trzech zabitych, lecz jedna osoba zmarła w szpitalu na skutek odniesionych ran.

Pontaważ wzmianka o nietrzeźwości sportowców naszego Klubu Robotniczego „Świt” uwłacza sportowi robotniczemu, prosimy o sprostowanie nieścisłości.

Z socjalistycznym pozdrowieniem za Grupę Prenumeratorów „Robotnika”
Związek Zaw. Prac. Samorz. Teryt. i Użyteczn. Publiczn. w Polsce
Zarząd Oddziału
Pracowników Gazowni Miejskiej

Margaret Storm Jameson

20)

Po drugiej stronie

tłum. W. GOJAWICZYŃSKA - NADZIN

Ta rozpacz, jakże znana i jak lekka, jak kulka powietrza, wydostająca się z ciężkiego niemieckiego bagna; ile jeszcze musiała wziąć lekcji obrony, wycofywania się. Mogła się bronić tylko swoją szczerością, prostotą i naturalną grzecznością, odległą tak niesłychanie od okrutnych uczuć, które w niej zbierały. Nie mogła użyć obelg, ani okrucieństwa, ani żadnego z tych wyższych uczuć, które byłyby bardziej naturalne i odpowiednio w innej kobiecie na jej miejscu, bardziej inteligentnej i pewnej siebie... Umyslnie wybrała to miejsce...

— On nigdy o nic nie pyta — powiedziała wesoło. Rozmawialiśmy raz czy dwa o ogrodzie. I o książkach.

— Zakomunikuj nam, gdy dojdziecie do pogody — powiedziała Lotte — to będzie naprawdę interesujące.

— Przypnij, uśmiechnął się Galen — jesteś z nim już w przyjacielskich stosunkach.

— Z Anglikami to nielubne, drogi Paul. Powinni nie lubić nas, bośmy się dali pokonać, ale wydaje się, że tak nie czują.

Lotte wydała dźwięk, który był rodzonym dzieckiem straszliwego śmiechu matki — można sobie było wyobrazić, jaki będzie, gdy dorosnie:

— On wie, że ty nie jesteś Niemką! Chwała Bogu, że wie o tym!

Marie nie zwróciła uwagi na tę młodą nienawiść, ale Galena uspokajające: „Moja droga Marie, wiem, że jesteś lojalna wobec nas” — przepelniło czare.

— Kiedy myślicie, że możecie mnie wykorzystać — powiedziała lekkim głosem — wtedy jestem Niemką, która urodziła się we Francji... Ja jestem jedynym członkiem rodziny, który myśli o Marie von Leyde jako o Niemce — cały czas.

— Jaka ty jesteś niewdzięczna — powiedziała ostro teściowa. — Biedny Johann.

Imię męża na końcu wymówki dało jej na chwilę złudzenie, że jeśli zwróci się bezpośrednio, dotrze do ukrytej w Bercie von Leyde dobroci i uczciwości. Dotknęła ręki starej kobiety i powiedziała z cichą rozpaczą:

— Ze względu na Johanna, mam, spróbujcie mi zaufać. Naprawdę, trzeba mi wierzyć. Jesteście moją rodziną.

— Nie rób scen, Marie — powiedziała zimno baronowa.

Marie mogła oszczędzić uśmiechu; uśmiechnęła się mimo

to, ale inni nie spojrzeli na nią; Anna powiedziała niskim, strwożonym głosem:

— Zdaje się, że ktoś idzie.

Spojrzeli na drzwi, prowadzące do głównego skrzydła.

Ktoś zapukał.

Richard poruszył się:

Czy mam otworzyć, proszę pana?

Z prawie niedostrzegalnym wahaniem Galen powiedział:

— Tak. Tak, oczywiście. — Jego wyraz twarzy, gdy Richard otworzył drzwi, stał się uśmiechnięty i przyjacielski:

— Ah, proszę, proszę wejść — powiedział serdecznie.

Kapitan Long wszedł bez pośpiechu. Zasalutował baronowej i powiedział oficjalnie:

— Przepraszam, że przeszkadzam, ale przyszedłem powiedzieć, że nie ma zakazu co do zbierania drzewa na opał w parku. — Zwracając się do Anny, dodał trochę uprzejmie: — Przyszedłem oświadczyć, ponieważ chciałem przeprosić Frau von Leyde za przykrość, jaka ją spotkała dziś rano. To się nie powtórzy.

Galen obrócił się, aby spojrzeć na żonę, która uśmiechała się głupio i bezbrinnie, widząc, że matka również zamierza ją zaatakować. Lotte skorzystała z okazji, aby wymknąć się z pokoju; drugie drzwi właśnie zamykały się za nią i Richardem...

— Anno — odezwała się matka — nie powiedziałaś nam, że zostałaś obrażona. Nie masz żadnego usprawiedliwienia na to, że pozwoliłaś się obrazić. Mnie nikt nie obraża!

— Ja nie wiedziałam, że zostałam obrażona — odpowiedziała Anna poprostu. — Jeden z żołnierzy powiedział mi, że nie mam prawa zbierać drzewa na opał i zabrał mi je. Wróciłam do domu bez drzewa. Nic więcej się nie stało — uśmiechnęła się do Longa bez żadnej obawy: — Pan nie sądzi chyba, że byłam przestraszona, albo dotknięta tym?

— Nie wiem, czy coś w ogóle może cię



Jeden z żołnierzy powiedział mi, że nie mam prawa zbierać drzewa na opał i zabrał mi je

dotknąć! — wykrzyknęła matka. — Jeśli chamstwo i bezczelność Francuzów cię nie obraża... — Wstała. — Pomóż mi pójść do mego pokoju.

Opierając się na ramieniu Anny, szeptem i zła, wyszła z pokoju — nie zwracając uwagi na Marie, która otworzyła drzwi.

— Uśmiechnął się lekko, jak gdyby rozbawiony; starał się zwrócić uwagę Longa na ten niemy komentarz o głupocie kobiet, ale Anglik patrzył w przestżeń. Uśmiechając się w dalszym ciągu, Galen powiedział:

— Czy mogę panu zadać jedno pytanie? To właśnie „Distinguished Service Order” co pan nosi, prawda?

— Tak jest, pułkowniku. — Long był grzeczny i oficjalny.

— Tak mi się zdawało. I „Croix de la Guerre”?

— Tak.

— Pan jest bardzo młody, jak na tyle odznaczeń. Bardzo bym chciał wiedzieć, jak pan je zdobył.

Long milczał.

Wasza szalona skromność czyni Anglików bardzo interesującymi — powiedział Galen — i tak wybitnymi.

Long nie mógł powstrzymać uśmiechu:

— Ale pan nas przejrzał.

— Tylko tak dalece, jak mogłem przeniknąć nas — Niemców. Całe życie starałem się wyleczyć ze złudzeń o samym sobie, ucząc się używania spokoju, na zimno, takich słów jak: honor, prestiż, poświęcenie, potęga. Ludzie upijali się tymi słowami od wieków i mordowali się wzajemnie w swym szaleństwie. Nie będzie pokoju na ziemi, dopóki dostateczna liczba ludzi nie będzie mogła myśleć o nich trzeźwo — zaważał się i spojrzął na młodego oficera z zachęcającym, niemal czułym uśmiechem: — Powtarzam to — w nadziei, że któregoś dnia zostaną usłyszany przez osobę potężną — przez pana Churchilla albo pana Stalina.

— Wystarczyłoby — powiedział sucho Anglik — gdyby usłyszało pana kilku pańskich rodaków. Niech pan spróbuje mówić o tym do tych młodych ludzi, którzy wymordowali całą rodzinę krótkość dnia — aby ukarać ich za czytanie angielskiej gazety.

Galen podszedł w stronę drzwi:

— To rzeczywiście godne pożalowania. — Ale czego pan oczekiwał? — powiedział łagodnie. — Ogłosiście na przód, że każdy Niemiec jest moralnie trędowaty i że nie można go dotykać. Po poprzedniej wojnie — mimo wszystko — byliście bardziej ludzcy.

(D. c. n.)

— o —